

# Błażej Skaziński

---

"Gotycka architektura Nowej Marchii. Budownictwo sakralne w okresie Askańczyków i Wittelsbachów", Jarosław Jarzewicz, Poznań 2000 : [recenzja]

---

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 2/7, 183-194

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK  
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY  
NR 7/2

Błażej Skaziński  
Gorzów Wlkp.

**Jarosław Jarzewicz, *Gotycka architektura Nowej Marchii. Budownictwo sakralne w okresie Askańczyków i Wittelsbachów*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk Wydział Nauk o Sztuce. Prace Komisji Historii Sztuki, Tom 29, Poznań 2000.**

Wydanie książki Jarosława Jarzewicza wydaje się być wydarzeniem szczególnym dla badań nad architekturą Nowej Marchii i ziemi torzymskiej. Jest to również wydarzenie szczególne ze względu na unikalność opracowania naukowego, podejmującego w tak szerokim zakresie tematykę związaną z regionem. Należy zaznaczyć, że do tej pory nie doszło do całościowego opracowania obejmującego nowomarchijską sztukę, w tym również architekturę. Dotychczas opublikowano zaledwie kilka artykułów dotyczących historii architektury na terenie Nowej Marchii<sup>1</sup>. Znaczne wartości posiadają również opracowania niedostępne szerszemu ogółowi, a mianowicie prace magisterskie<sup>2</sup> oraz dokumentacje historyczno-konserwatorskie wykonane na potrzeby urzędów konserwa-

---

<sup>1</sup> Przedstawiam obszernie literaturę z której korzystał autor, chcąc przy okazji zwrócić uwagę na szereg pozycji niedostępnych w gorzowskich bibliotekach; T. K o ł o d z i e j s k a, *Architektura kościoła parafialnego w Choszczynie*, Materiały Zachodniopomorskie 8, 1962, s. 301-334; S. S k i b i Ń s k i, *Kościół farny z XIII wieku w Gorzowie Wielkopolskim*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki 13, 1968, z. 3, s. 265-283; R. K ą s i n o w s k a, *Architektura klasztorów cysterek*, w: *Sztuka Pomorza Zachodniego*, pod red. Z. Ś w i e c h o w s k i e g o, Warszawa 1973; I. S a n d a c h, *Kościół farny z XIII wieku w Strzelcach Krajeńskich*, Materiały Zachodniopomorskie 23, 1977, s. 197-223.

<sup>2</sup> S. P a s i c i e l, *Średniowieczna architektura kaplicy templariuszy w Chwarszczanach*, Poznań 1964; Z. B a n d u r s k a, *Gotycka Architektura kościoła p. w. św. Jakuba w Ośnie Lubuskim*, Poznań 1968; L. B y s t r z y c k i, *Kościół i klasztor poddominikański w Myśliborzu*, Myślibórz 1970 (maszynopisy IHS UAM w Poznaniu).

torskich. Do rangi syntezy pretendowały artykuły zamieszczone w serii *Ziem Staropolskich*<sup>3</sup> i niedawno opublikowany zarys Szczęsnego Skibińskiego<sup>4</sup>. W większości opracowań terytorium jest rozpatrywane łącznie z Pomorzem Zachodnim (Brandenburskie Pomorze Zachodnie) lub w obrębie wielkiego regionu Niżu Nadbałtyckiego. W zasadzie jest to w ogóle pierwsze ujęcie problemu, zdającego się do tego czasu pozornie wymykać wszelkim możliwym, racjonalnym ramom. Prawdopodobnie na określenie tematyki i zakresu opracowania miała nieposledni wpływ lektura pracy Teresy Mroczo<sup>5</sup>.

Książka Jarosława Jarzewicza stanowi wersję pracy doktoranckiej z 1992 roku, obronionej w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Promotorem pracy był prof. dr hab. Szczęsny Skibiński, recenzentami zaś prof. dr hab. Alicja Karłowska-Kamzowa i prof. dr hab. Andrzej Grzybkowski. Studia terenowe były realizowane w końcu lat osiemdziesiątych i na początku lat dziewięćdziesiątych w ramach programu badawczego nad architekturą pomorską, pod kierownictwem prof. Józefa Szymańskiego. Niektóre fragmenty rozprawy zostały opublikowane wcześniej w wersji polsko i niemieckojęzycznej w specjalistycznych czasopismach i opracowaniach zbiorowych<sup>6</sup>. Omawiana książka zawiera zweryfikowane względem rozprawy doktorskiej poglądy, zwłaszcza na podstawie badań archeologiczno-architektonicz-

<sup>3</sup> G. Chmarzyński, *Od romanizmu do schyłku baroku*, w: *Pomorze Zachodnie*, pod red. J. Deresiewicza, t. I, Poznań 1949, s. 169-200; tenże, *O architekturze monumentalnej miast i architekturze wiejskiej*, tamże, s. 392-408; tenże, *Tam gdzie przodowało budownictwo zakonne*, tamże, s. 485-514; tenże, *Sztuka*, w: *Ziemia Lubuska*, pod red. M. Szczańckiego, S. Zajchowskiej, Poznań 1950, s. 143-166. Z. Świechowski, *W krainie hal i bazylik*, w: *Pomorze Zachodnie*, pod red. J. Deresiewicza, t. I, Poznań 1949, s. 331 - 352.

<sup>4</sup> S. Skibiński, *Pomorze Zachodnie i Nowa Marchia*, w: *Architektura gotycka w Polsce*, t. II, pod red. T. Mroczo, M. Arzyńskiego; *Katalog zabytków* pod red. A. Włodarka, Warszawa 1995, s. 111-124.

<sup>5</sup> T. Mroczo, *Architektura gotycka ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980.

<sup>6</sup> J. Jarzewicz, *Das Kloster Marienwalde (Bierzwnik) und die askanische Architektur östlich der Oder*, [w:] *Kunst im Ostseeraum. Mittelalterliche Architektur und ihre Rezeption*, Greifswald 1990, s. 70-77; tenże, *Die Bedeutung der Bettelorden für die Architektur der Neumark*, w: *Die mittelalterliche Plastik in der Mark Brandenburg*, Hrsg. L. Lambacher, F. M. Kamme, Berlin 1990, s. 47-55; tenże, *Architektura kościoła pocysterskiego w Bierzwniku*, w: *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1992, s. 213-239; tenże, *Bechórowe kościoły Nowej Marchii*, [w:] *Badania nad sztuką Pomorza. Materiały z sesji naukowej Oddziału Szczecińskiego SHS „Sztuka Pomorza w świetle najnowszych badań”*, Szczecin 1998, s. 55-65; tenże, *Expansion der Architektur der Machterweiterung. Zu einiger Fragen der Baukunst in der Neumark in der zweiten Hälfte des 13. Jahrhunderts*, w: *Berichte und Forschungen Jahrbuch des Bundesinstituts für ostdeutsche Kultur und Geschichte* 6, 1998, s. 87 - 116.

nych, prowadzonych w ostatnich latach w obrębie założenia klasztoru cysterskiego w Bierzwniku<sup>7</sup>.

Jarosław Jarzewicz zrealizował swój program badawczy poprzez analizę źródeł historycznych na użytek historyka architektury, korzystając z dokumentów archiwalnych publikowanych w kodeksach dyplomatycznych i prowadząc jednocześnie badania sondażowe w Geheimes Staatarchiv w Berlinie-Dahlem. Podstawą badań była jednak przede wszystkim analiza inwentarzy zabytków. Obok monumentalnych opracowań, obejmujących prowincję czy region<sup>8</sup>, wydawane były przed wojną bądź na bazie przedwojennych materiałów, opracowania dla poszczególnych powiatów<sup>9</sup>. W okresie powojennym, mając na celu wypełnienie luki, zrealizowano jedynie skromny katalog zabytków powiatu myśliborskiego<sup>10</sup>. Użyteczne okazało się starsze opracowanie Friedricha Adlera<sup>11</sup>, jak i współczesne badania, zwłaszcza Josefa Schmolla<sup>12</sup> oraz Ernsta Badstübnera<sup>13</sup>. Podstawowymi opracowaniami historycznymi były

<sup>7</sup> B. St o l p i a k, T. Ś w i e r c z, *Badania archeologiczne opactwa pocysterskiego w Bierzwniku woj. gorzowskie, stan. I w latach 1992-1993*, Zeszyty Bierzwnickie 1, 1994, s. 27-51; te same, *Badania archeologiczno-architektoniczne opactwa cysterskiego w Bierzwniku woj. gorzowskie (lata 1992-1994)*, w: *Dziedzictwo kulturowe cystersów na Pomorzu Zachodnim*, pod red. K. K a l i t y- S k w i r z y Ń s k i e j; te same, *Badania archeologiczno-architektoniczne na terenie byłego opactwa cysterskiego w Bierzwniku*, Zeszyty Bierzwnickie 3, 1997, s. 9-68.

<sup>8</sup> R. B e r g a u, *Inventar der Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Berlin 1885; G. D e h i o, *Handbuch der deutschen Kunstdenkmäler*, Berlin 1922.

<sup>9</sup> F. S o l g e r, H. H o p p e, G. V o s s, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd. VII, Teil 1. *Die Kunstdenkmäler des Kreises Königsberg Nm.*, Berlin 1928; K. R e i s s m a n n, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd. VII, Teil 3. *Die Kunstdenkmäler des Stadt- und Landkreises Landsberg (Warthe)*, Berlin 1937; J. K o t h e, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Pommern*, Teil III. *Regierungs-Bezirk Köslin*, Bd. III. *Die Kreise Schivelbein, Dramburg, Neustettin, Bublitz, Rummelsburg, Stettin* 1934; W. J u n g, W. S p a t z, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd. VI, Teil 3, *Die Kunstdenkmäler des Kreises Weststernberg*, Berlin 1913; E. K u b a c h, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg. Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg*, Stuttgart 1960;

<sup>10</sup> Z. Ś w i e c h o w s k i, *Zabytki powiatu myśliborskiego*, Biuletyn Historii Sztuki i Kultury, IX, z. 1/2, 1949, s. 83-98.

<sup>11</sup> F. A d l e r, *Mittelalterliche Backsteinbauwerke des Preussischen Staates*, Bd. I-II, Berlin 1862-1898.

<sup>12</sup> J. A. S c h m o l l, *Das Kloster Chorin und die askanische Architektur in der Mark Brandenburg 1260 - 1320. Veröffentlichungen der Berliner Historischen Kommission beim Friedrich - Meinecke Institut der Freien Universität Berlin*, Bd. 2, Berlin 1961.

<sup>13</sup> E. B a d s t ü b n e r, *Stadtkirchen in der Mark Brandenburg*, Berlin 1982; tenże, *Westbauten märkischen Stadtkirchen Funktion und Bedeutung einer Bauform der Kolonisationszeit*, w: *Regionale, nationale, und Internationale Kunstprozesse*. Wissenschaftliche Beiträge der Friedrich Schiller Universität Jena, Jena 1983; tenże, *Zur*

starsze i nowsze prace niemieckich autorów<sup>14</sup> oraz szereg polskich opracowań ogólnych<sup>15</sup> i szczegółowych<sup>16</sup>. Autor stosował analizę porównawczą obiektów architektonicznych, dysponując nieograniczonym dostępem do opracowań naukowych w polskich i niemieckich bibliotekach oraz urzędach konserwatorskich. Istotne w końcu były badania terenowe na terenie historycznej Nowej Marchii i ziemi torzymskiej, pozwalające ostatecznie na weryfikację dotychczasowych ustaleń.

We *Wstępie* opracowania zawarty został stan badań, zakres oraz cel pracy. Po wziętym zaprezentowaniu literatury przedmiotu, autor określa jako cel syntetyczne ukazanie obrazu architektury nowomarchijskiej, przedstawienie węzłowej problematyki, a także jej zewnętrznych i wewnętrznych związków oraz tendencji rozwojowych. Jarosław Jarzewicz zaznacza, że praca nie aspiruje do objęcia rozważaniami wszystkich dzieł, ograniczając się do realizacji typowych bądź niekiedy wyjątkowych. Ramami przestrzennymi zaprezentowanych badań jest terytorium prawodrzańskie zaanektowane wskutek ekspansji brandenburskich Askańczyków w drugiej połowie trzynastego stulecia. Chronologiczne granice wyznacza panowanie dynastii Askańczyków (do 1319 roku) oraz Wittelsbachów (do 1373 roku). W dalszej części Jarosław Jarzewicz za Ernestem Badstübnerem przyjmuje na potrzeby niniejszego studium założenie, że architektura sakralna powiązana jest ściśle z polityką. Owo powiązanie potwierdzone jest źródłowo w przypadku fundacji kolegiaty myśliborskiej i tamtejszego klasztoru dominikańskiego.

---

*Rolle märkischer Zisterzienserkirchen in der Baukunst des Ordens und in der Backsteinarchitektur*, w: *Zisterzienser in der Mark Brandenburg*. Hrsg. v. O. H. S c h m i d t, D. S c h u m a n n, *Studien zur Geschichte, Kunst und Kultur der Zisterzienser*, Bd. 1., Berlin 1996, s. 22-37.

<sup>14</sup> P. v. N i e s s e n, *Geschichte der Satdt Dramburg*, Dramburg 1897; tenże, *Geschichte der Stadt Woldenberg i. N.*, Stettin 1893; tenże, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung*, Landsberg 1905; J. S c h u l t z e, *Die Mark Brandenburg, Bd. I. Entstehung und Entwicklung unter den askanischen Markgrafen (bis 1319)*, Berlin 1961.

<sup>15</sup> W. F e n r y c h, *Nowa Marchia w dziejach politycznych Polski*, Zielona Góra 1959; A. C z a c h a r o w s k i, *Spoleczne i polityczne siły w walce o Nową Marchię w latach 1319-1373*, Toruń 1968; J. W a ł a c h o w i c z, *Geneza i ustroj polityczny Nowej Marchii do początków XIV wieku*, Warszawa-Poznań 1980; Z. W i e l g o s z, *Nowa Marchia w historiografii niemieckiej i polskiej*. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Seria Historia nr 84, Poznań 1980.

<sup>16</sup> E. R y m a r, *Opactwo cysterskie w Bierzwniku. Rozwój uposażenia i osadnictwa*, *Przegląd Zachodniopomorski* XV, 3, 1971, s. 37-62; tenże, *Cystersi na terytorium Nowej Marchii przed i w trakcie jej tworzenia oraz ich stosunki z margrabiami brandenburskimi z dynastii askańskiej*, w: *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, pod red. J. S t r z e l c y k a, Poznań 1987.

Podobnie być mogło z realizacjami kościołów farnych, a także innych klasztorów zakonów żebraczych. Wszystkie te realizacje wynikają jasno z założeń polityki dynastów askańskich, jak to określił autor, „biorących ziemię we władanie”. Natomiast znaki ikoniczne takie jak zachodnie masywy wieżowe stają się, w rozumieniu autora, symbolem władczej ostentacji i jako takie należy je ściśle rozważać z polityką.

W następnej kolejności znajduje się rozdział zatytułowany *Przestrzenno-czasowe uwarunkowania rozwoju architektury Nowej Marchii*, obejmujący omówienie uwarunkowań geograficznych i historycznych. Nowa Marchia rozumiana jest jako organizm powstały wskutek ekspansji brandenburskiej na terytorium prawodrzańskie w 2 połowie XIII wieku. Podzielona początkowo między przedstawicieli młodszej i starszej linii dynastii askańskiej, została scalona za panowania margrabiego Waldemara (zm. 1319). W tym okresie w skutek szeroko zakrojonej akcji kolonizacyjnej i lokacyjnej powstało szereg miast pełniących funkcje warownych twierdz, których zadaniem była konsolidacja terytorium. W okresie panowania Wittelsbachów nastąpiło dokończenie wcześniej podjętych inicjatyw budowlanych. W końcu XIII i na początku XIV wieku doszło do fundacji szeregu kościołów farnych oraz klasztorów żebraczych i cysterskich. Przedsięwzięcia te daleko przekraczały możliwości finansowe gmin miejskich, nie zawsze leżały również w interesie zamożnych rodów rycerskich.

Obok prestiżowych realizacji architektonicznych istniała znaczna liczba niewielkich przedsięwzięć budowlanych w zakresie wiejskich kościołów parafialnych, związanych z fundacjami rodzin rycerskich, reprezentujących zazwyczaj najprostszy możliwy model architektoniczny.

W rozdziale *Początki architektury na ziemiach pogranicza Wielkopolski i Pomorza przed podbojem brandenburskim* autor omawia realizacje architektoniczne przed podbojem askańskim na terytorium prawodrzańskim. W szczególności przedmiotem rozważań jest klasztor cysterski w Paradyżu-Gościkowie w Wielkopolsce, filia brandenburskiego klasztoru w Lehnin. Temat opracowany wcześniej przez Stanisława Wilińskiego<sup>17</sup>, wydaje się otwierać nowe możliwości interpretacyjne. W następnej kolejności tematem analizy są niezachowane do dzisiejszych czasów realizacje znane ze źródeł historycznych, niekiedy również z badań archeologiczno-architektonicznych. W szczególności rozważania dotyczą katedry w Lubuszu, kolegiaty w Santoku, a także pier-

<sup>17</sup> S. W i l i Ń s k i, *Gotycki kościół pocysterskiego opactwa paradyjskiego w Gościkowie*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Historii i Nauk Społecznych, t. IV, z. 1, Poznań 1953.

wotnego kościoła św. Mikołaja we Frankfurcie. Przed ekspansją brandenburską na terytorium prawoodrzańskim powstały także kamienne kaplice templariuszy w Leśnicy (Lietzen w Brandenburgii), Rurce i Chwarszczanach oraz niektóre wiejskie kościoły parafialne, zwłaszcza w dobrach zakonnych, jak choćby kościół w Cychrach.

Rozdział *Architektura kościołów granitowych drugiej połowy XIII wieku* zawiera w pierwszym rzędzie zagadnienia dotyczące kamiennej techniki budowlanej. Powyższą problematyką zajmował się wcześniej Zygmunt Świechowski<sup>18</sup>, jednak jego ustalenia zostały w omawianej pracy zmodyfikowane i w znacznej mierze uzupełnione. W dalszej kolejności autor przeprowadził analizę kościoła farnego w Moryniu. Realizacja świątyni miała miejsce w 3 ćwierci XIII wieku na planie krzyża greckiego i reprezentuje odniesienia pomorskie i westfalskie. Obecny wygląd zawdzięcza budowla późniejszym przekształceniom i reprezentuje model przestrzenny pseudobazyliki z wieżą po stronie zachodniej. Omawiane następnie kościoły farne w Mieszkowicach i Trzciniąku Zdroju, poddane przebudowom, zatraciły swój pierwotny charakter, choć wiele wskazuje na ich pierwotnie jednoprzestrzenny model. Na zakończenie powyższych analiz zamieszczony został przegląd wiejskich kościołów parafialnych w Czachowie, Dolsku, Golicach, Noroście, Chelmie Dolnym, Nowielinie, Mętynie Wielkim i Objezierzu Starym.

Następnie znajduje się podrozdział dotyczący funkcji i znaczenia masywu wieżowego w architekturze brandenburskiej, które urastają w sensie symbolicznym do znaku władczej ostentacji. Potem omawiany jest jeszcze kościół w Rzepinie z 2 poł. XIII wieku, reprezentujący model bezwieżowy z wyodrębnionym prezbiterium. Kościół ten różni się od wiejskich realizacji jedynie znacznie większymi rozmiarami.

Rozdział *Wczesne kościoły ceglane – zróżnicowanie typów i poszukiwania* prezentuje kościoły farne ze zintegrowanymi chórami, tzw. „kościół bezchórowe” oraz problemy ich funkcji i genezy. W rzeczy samej nowomarchijskie realizacje kościołów bezchórowych różnią się typologicznie, w związku z tym nie ma mowy o ich odrębności, natomiast brak wyodrębnionego prezbiterium wydaje się pozostawać tylko dodatkową cechą. Osobne miejsce zajmują omówienia kościołów farnych w Gorzowie Wlkp. i Strzelcach Krajeńskich. Kościół gorzowski powstał w ramach tradycji cysterskiej przy inspiracjach westfalskich. Wzniesiony w latach sześćdziesiątych został zrealizowany przez warsztat cysterski pra-

---

<sup>18</sup> Z. Ś w i e c h o w s k i, *Architektura granitowa Pomorza Zachodniego w XIII w.* Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Prace Komisji Historii Sztuki, t. II, z. 2, Poznań 1950.

cujący uprzednio przy realizacji kościoła klasztorowego w Paradyżu. Budowla reprezentuje typ kościoła pseudobazylikowego, którego architektura tkwi silnie w tradycji budownictwa kamiennego. Kościół strzelecki powstał w końcu trzynastego stulecia, pod wpływem realizacji gorzowskiej przy uwzględnieniu tradycji mendikańckiej i reprezentował pierwotnie typ kościoła bazylikowego, przekształconego w toku późnośredniowiecznej przebudowy.

Rozdział *Kościół halowy z pierwszej połowy XIV wieku* zawiera w pierwszym rzędzie omówienie najważniejszej świątyni nowomarchijskiej, kolegiaty w Myśliborzu. Składa się na nie zarysowanie okoliczności budowy oraz jej westfalskie pierwowzory architektoniczne. W miejscu kolegiaty znajdował się pierwotnie kościół farny, a nie jak przypuszczano kaplica templariuszy. Kolejnym omawianym kościołem jest kościół farny w Ośnie Lubuskim i stosunek jego architektury do osiągnięć ośrodków sąsiednich, zwłaszcza Frankfurtu n. Odrą. Budowla została zrealizowana około 1300 roku.

W dalszej części rozdział dotyczy grupy trójnawowych, halowych kościołów w Choszcznie, Reczu, Drawsku Pomorskim oraz Dobiegniewie. Budowle charakteryzują się krótkimi korpusami, potężnymi masywami zachodnimi oraz „bezhórowością”. Prezbiteria zostały dobudowane w późniejszym czasie. Specyfiką tych realizacji było wykorzystanie terakotowych dekoracji floralnych i zoomorficznych, umieszczonych w obramieniu portalu lub jako fryz podokapowy.

Następne miejsce zajmuje niewielki rozdział *Fara w Barlinku a środkowopomorska grupa kościołów bazylikowych*, gdzie Jarosław Jarzewicz omawia enigmatyczną z racji dziewiętnastowiecznej przebudowy architekturę fary barlineckiej. Bazylikowa forma tej świątyni wydaje się bliska realizacjom środkowopomorskim w Koszalinie, Darłowie, Sławnie, Słupsku i Białogardzie. Domniemaną środkowopomorską genezę realizacji autor tłumaczy politycznymi i gospodarczymi związkami terytorium askańskiego z ziemią słupską. W związku z powyższym uważa za konieczne przesunięcie datowania kościoła z ok. 1400 roku na 2 poł. XIV wieku, a być może nawet na połowę czternastego stulecia.

W rozdziale *Architektura cystersów* autor omawia realizacje założeń cysterskich oraz inne realizacje inspirowane architekturą cysterską. W pierwszej kolejności omówiony został fragmentarycznie zachowany kościół i założenie klasztorne w Bierzwniku. Następnie poprzez próbę rekonstrukcji udział w budowie warsztatu choryńskiego, posługującego się określonym repertuarem formalnym. Klasztor został ufundowany w 1286 roku przez przedstawicieli dynastii askańskiej Ottona



IV i Konrada I, jednak obsadzenie placówki przez konwent nastąpiło w 1294 roku. Pierwsza wzmianka dotycząca kościoła pochodzi z 1305 roku. Na podstawie badań archeologiczno-architektonicznych kościół rekonstruowany jest jako ośmiorzęsłowa hala z centralizującym prezbiterium, ujętym czworobocznymi kaplicami. Typowymi elementami w kościele i klasztorze bierzwnickim, charakterystycznymi dla strzechy choryńskiej są rozwiązania planistyczne, centralizujące prezbiterium zamknięte 7/12, terakotowe dekoracje w krużgankach. Kolejnym problemem jest próba rekonstrukcji nie zachowanego kościoła klasztornego w Mironicach, siostrzanej fundacji cysterskiej z 1300 roku. Świątynia zrealizowana została ostatecznie w 3 ćwierci XIV wieku i jak się wydaje była syntetyczną kopią rozwiązania bierzwnickiego. W trzeciej części rozdziału omówiony został kościół parafialny w Lubniewicach jako przykład realizacji powstałej pod wpływem architektury cysterskiej.

W kolejnym rozdziale zatytułowanym *Architektura zakonów żebraczych* omówione zostały historyczne okoliczności fundacji klasztorów mendykanckich na terenie Nowej Marchii, a mianowicie dominikanów w Myśliborzu, augustianów w Chojnie, Strzelcach Krajeńskich i Lipianach oraz franciszkanów w Choszcznie i Drawsku Pomorskim. Następnie autor przeprowadził analizę zachowanych do obecnych czasów fragmentów zespołów klasztornych, a mianowicie dominikanów w Myśliborzu oraz augustianów w Chojnie. Kaplica klasztorna w Myśliborzu, wzniesiona ok. 1300 roku z fundacji Albrechta III, stanowi model wydłużonej, pierwotnie sklepionej sali, zamkniętej od strony wschodniej wielobocznie. Świątynia z racji bliskich związków konwentu i dynastii rozważana jest jako kaplica dworska. Tego rodzaju rozumowanie potwierdzone jest faktem pochowania w kościele dwóch synów margrabiego Albrechta III. Klasztor chojeński został ufundowany w 1290 roku przez margrabiego Ottona IV i Konrada I. Kościół został zrealizowany zapewne już ok. 1300 roku jako wydłużona sala zamknięta po stronie wschodniej wielobocznie. Konsekracja świątyni nastąpiła dopiero w 1388, kiedy ostatecznie zamknięto prace budowlane. Zastosowany typ planistyczny, pomimo podobieństwa formalnego do rozwiązania myśliborskiego należy do innego wariantu typologicznego. Kaplice powstały pod wpływem wcześniejszych realizacji strzechy choryńskiej, zwłaszcza kościoła w Boitzenburgu, a także innych, m. in. w Brandenburgu. Na końcu został omówiony wpływ architektury zakonów mendykanckich na realizacje architektoniczne w regionie.

Niewątpliwie najbardziej kontrowersyjnym rozdziałem książki jest *Architektura templariuszy*. Rozdział rozpoczyna rozprawa historycz-

na dotycząca posiadłości zakonnych w regionie. Zasadniczym jednak tematem jest architektura kaplicy templariuszy w Chwarszczanach, powstałej w miejscu wcześniejszej świątyni w latach osiemdziesiątych trzynastego stulecia. Architektura kościoła posiada odniesienia do realizacji strzechy choryńskiej, natomiast genetycznie wywodzona jest z tradycji kaplic pałacowych, dla której węzłowym punktem była realizacja paryskiej Sainte-Chapelle. Niezależnie od tego kaplica chwarszczańska wpisuje się po dwakroć w tradycję architektury zakonnej. W szczególności chodzi o realizacje kaplic – donżonów w warownych założeniach templariuszy w Ziemi Świętej i na Zachodzie Europy. Z drugiej jednak strony realizację należy pojmować w kontekście tzw. „architektury templariuszy”, rotundowych kaplic konwentualnych, będących najbardziej charakterystycznym typem budowli sakralnych zakonu. W tworzonej od początku dziewiętnastego wieku literaturze przedmiotu określono podstawowe cechy architektury zakonnej, egzymplifikując te założenia realizacjami, które jak się następnie okazało nigdy w większości do templariuszy nie należały. W rzeczywistości posiadali oni rotundowe kościoły w Paryżu, Londynie, Tomarze, a także w Athlit oraz w Laon i Metz. Powyższe realizacje, choć inspirowane architekturą jerozolimską, przynależą do różnych grup typologicznych. Budowle te rozumiane są przez niektórych badaczy jako symboliczne kopie Świątyni Grobu Pańskiego w Jerozolimie bądź Świątyni Salomona. Jarosław Jarzewicz, przyjmując powyższy tok rozważań, zakłada, że architektura, podobnie jak to ma miejsce w sztukach mimetycznych, „przedstawia”, tyle że inną realizację architektoniczną. Oryginalne dzieło architektoniczne obdarza natomiast naśladownictwo ładunkiem semantycznym. W rzeczy samej fasada kaplicy chwarszczańskiej była rozważana przez Josefa Schmolla jako obraz Niebieskiej Jerozolimy, natomiast architektura kaplicy postrzegana przez Witolda Krassowskiego za kopię Grobu Świętego w Jerozolimie, według rozważań Jarosława Jarzewicza, powinna raczej uchodzić za symboliczną kopię Świątyni Salomona. W końcowej części rozdziału autor omawia architektoniczne naśladownictwo kaplicy w Chwarszczanach, kościół w Ostrowiu k. Sulęcina. Realizacja datowana dotychczas na XV stulecie wydaje się jednak znacznie wcześniejsza i powstała zapewne na przełomie XIII i XIV wieku z fundacji templariuszy.

W *Zakończeniu* autor dokonuje podsumowania problematyki starając się zamknąć wnioski w syntetycznych, kilkuzdaniowych blokach. Stwierdza mianowicie, że architektura sakralna na terenie Nowej Marchii i ziemi torzymskiej w okresie Askańczyków i Wittelsba-

chów nie wytworzyła charakterystycznych rozwiązań. Omawiane terytoria pozostawały otwarte na wzorce zewnętrzne pochodzące z Brandenburskiej, Westfalii, Pomorza i Wielkopolski. Szereg realizacji, o charakterystyczne, można połączyć z kręgiem warsztatu choryńskiego, m. in. realizacje w Bierzwniku, dominikanów w Mysłiborzu, augustianów w Chojnie i in. Widoczne są też znacznie dalsze odniesienia – westfalskie, meklemburskie czy dolnosaksońskie. Realizacje posiadają w takim układzie różnorodne związki zewnętrzne i równocześnie stosunkowo luźne wewnętrzne. Podstawowym czynnikiem mającym wpływ na architekturę była polityka a mianowicie akcja fundacyjna dynastów askańskich, ale nie posiadali oni, jak zaznacza autor, monopolu. Niekiedy architektoniczne wzorce były w sposób twórczy przekształcane, tak że poszczególne realizacje urastają do dzieł wybitnych w skali regionalnej, a nawet ponadregionalnej. Dzięki wzmoczonej akcji budowlanej na przełomie XIII i XIV wieku Nowa Marchia stała się miejscem prób i eksperymentów, gdzie powstał niezwykle złożony i niejednorodny obraz architektoniczny.

Praca uzupełniona została katalogiem zabytków obejmującym dwadzieścia dwie realizacje architektoniczne. W notach katalogowych znalazły się: określenie miejscowości i obiektu, dane historyczne, syntetyczny opis zawierający dane dotyczące usytuowania, wymiarów, materiału i techniki, planu, przestrzeni i bryły, a także przekształceń budowli. Wymienione zostały prace konserwatorskie i rekonstrukcyjne oraz literatura przedmiotu. Przedstawione zostały również wizerunki miast Mateusza Meriana i Daniela Petzolda, mające na celu zaprezentowanie omawianych obiektów przed późniejszymi przekształceniami. Formuła katalogu, mająca w założeniu odciążyć tekst główny, została pomyślnie zrealizowana.

Opracowanie posiada znaczną liczbę ilustracji, planów i rysunków prezentujących rzuty poziome, wizerunki elewacji i detale omawianych budowli, nierzadko pochodzące z dziewiętnastowiecznych jeszcze wydawnictw. Fotografie obiektów zostały w znacznej części wykonane przez Szczęsnego Skibińskiego oraz Jarosława Jarzewicza podczas badań terenowych, w większości specjalnie na użytek omawianego opracowania.

Książka wyposażona jest dodatkowo w obszerną bibliografię, spis ilustracji i źródła ich pochodzenia. Oddzielne miejsce zajmuje rzetelnie opracowany indeks nazw osobowych i geograficznych wraz z konkordancją (dot. miejscowości na terenie Nowej Marchii). Na końcu dodane zostało streszczenie w języku niemieckim.

Po lekturze tego wydawnictwa wypada stwierdzić, że ujęcie tematu, zakres oraz cel pracy wydaje się przez autora zrealizowany. Należy zaznaczyć, że Jarosław Jarzewicz nie cofnął się przed postawieniem ryzykownych założeń metodologicznych, co w efekcie pozwoliło mu spiąć semantyczną klamrą niezwykle niejednorodną problematykę architektury nowomarchijskiej. W rzeczy samej sakralna architektura gotycka na terenie Nowej Marchii staje się w ujęciu autora podręcznikowym przykładem związków architektury z polityką. Należy zaznaczyć, że autor z niezwykle wręcz łatwością porusza się w problematyce architektury środkowoeuropejskiej, ukazując omawianą architekturę w szerokim kontekście. Podejmuje śmiało szereg problemów badawczych, nawet jeśli nie daje pełnej odpowiedzi na nasuwające się pytania, kładzie podwaliny do dalszych, szczegółowych badań. Wielokrotnie przesuwa datowania, przedstawia nowe odniesienia dla obiektów, zawsze przy tym posiłkując się rzetelnymi i racjonalnymi argumentami.

W tytule książki nastąpiła jednak pewna rozbieżność, o której wypada powiedzieć. W opracowaniu bowiem uwzględniono realizacje architektoniczne na terenie ziemi torzymskiej (w Osnie Lubuskim, Rzepinie, Sulęcinie i Ostrowiu), nie przynależącej do Nowej Marchii, skoro południową jej granicę wyznaczała wówczas rzeka Warta. Równocześnie rozważaniami nie zostały objęte pewne realizacje w północno-wschodniej części Nowej Marchii, mianowicie kościoły farne w Świdwinie i Złocieńcu, przy uwzględnieniu jednak kościoła w Drawsku Pomorskim. Zabrakło również należnego miejsca, najbardziej typowym obok kościołów farnych realizacjom, a mianowicie wiejskim kościołom parafialnym. Tym samym autor nie zrealizował złożonej na początku książki obietnicy zaprezentowania obiektów typowych. Trudno jednak sobie wyobrazić, aby prezentacja tych realizacji architektonicznych wpisała się w założenia pracy dotyczące związków polityki z architekturą. W takim układzie dla książki być może bardziej odpowiedni byłby tytuł „Askańskie fundacje kościołów i klasztorów na terenie Nowej Marchii”. W tak określonym zakresie pracy nie mieści się z kolei obiekt wyjątkowy, jakim jest kaplica templariuszy w Chwarszczanach, powstała co najwyżej przy życzliwości dynastów askańskich. Obecny tytuł wywołuje wreszcie wątpliwość, czy aby realizacje architektoniczne powstałe na terenie Nowej Marchii po 1373 roku nie reprezentują już stylu gotyckiego, czy też w ogóle nie miały miejsca.

Należy mieć zastrzeżenia w związku z datowaniem rozbudowy paryskiego kościoła templariuszy w kierunku wschodnim, zrealizowanej nie pod koniec XIV wieku, jak twierdzi autor, ale na początku

tegoż stulecia. Być może jest to pomyłka w skali książki wyjątkowa, nie przeszkadzająca zresztą rozwijanej argumentacji, niemniej wzbudza podejrzliwość. W błąd wprowadzić może natomiast konsekwentne posługiwanie się określeniami „architektura cystersów”, „architektura zakonów żebraczych” i „architektura templariuszy”. W dwóch pierwszych przypadkach w istocie można mówić o indywidualnej architekturze tych zakonów, natomiast „architektura templariuszy” zaistniała tylko w dziewiętnastowiecznej literaturze. Zważywszy na to, tytuł ostatniego rozdziału powinien brzmieć raczej „Architektura kaplicy templariuszy w Chwarszczanach”.

Zastanawiające jest wykorzystanie w katalogu znacznej ilości wizerunków miast Daniela Petzolda przy dwóch reprodukcjach wizerunków Mateusza Meriana. Należy zaznaczyć, że przynajmniej kilkakrotnie wizerunki Mateusza Meriana w zestawieniu z odpowiadającymi im wizerunkami Daniela Petzolda zdają się być bardziej użyteczne na potrzeby niniejszego studium. Taka sytuacja sugeruje „trudniejszą dostępność” dzieł Mateusza Meriana i Marcina Zeillera *Topografia Electoratus Brandenburgici et Ducatus Pomeraniae...*, które nota bene można odnaleźć w zbiorach Biblioteki Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zrozumiała przy znacznej objętości pracy jest pewna liczba literówek. Niezrozumiałą w związku z powyższym faktem jest brak opracowania erraty.

Te wszystkie uwagi nie mogą jednak przyćmić znaczenia publikacji, wyznaczającej milowe kroki w badaniach nad architekturą gotycką regionu, napisanej zresztą „raz i na zawsze” i to rzetelnie, przy wykorzystaniu wszelkich możliwych materiałów, z dużym zapałem i niewątpliwą swadą. Książka jest naprawdę godna polecenia.